

Letni grill

REF:

Zróbmy letni grill
Po pijaństwie chill
Wypić piwko kiedy kusi
Aby kac nas tak nie udusił
I aby nabrać sił
Na kolejny film
Jutro już nie będzie szaleństw
Jutro wstrętny poniedziałek

I

Halo Panie Janie Czy zjadłeś już obiad
czy dopiero to śniadanie Zresztą zbędne to gadanie
Mam pewne pytanie choć znam odpowiedź na nie
Mam chętkę na grill i piwka w siebie wlanie

Kiełbaski mnie kuszą jak wczasy pod gruszą
Padniemy na leżaczki do niczego nas nie zmuszą
Golonka żeberka steki bajerka
Poleżeć w słoneczku posłuchać wróbelka

Mamy niedzielę łóżka nie ścielę
mama w kościele piweczko strzelę
dziewczyzna nie przyjdzie bo żadna mnie nie lubi
do baru nie ma gdzie bo wszędzie mam długi

w domu nie zostanę chyba Was pogięło
do kina nie pojedę bo w domu mam video
w takie słoneczko te parę chwil
uprzyjemnić mi może tylko grill

Żegnaj wódeczko dzisiaj jest piweczko
Dzisiaj jest słoneczko na obiad goloneczko
Goloneczko ma być peklowane
cierpliwie grillowane piwem podlewane

no i poza tym obowiązkowa rybka
ociekająca soczkiem jak wilgotna (...syk mięsa...)
no powiedz Janeczku kto czas nam umili
jak nie letni grillu i papryczka chili

więc nie marnujmy ani jednej chwili

czas rozpalić grilla bo wszyscy się stęsknili
przestronna działeczka zielona traweczka
zapach lateczka piweczka krataczka

I Spokój tak tak taaaaakkkkkkk
Tego potrzebuje każdy z nas
Więc przeżyjmy znowu tę parę chwil
Odstawmy wszystko teraz i zrobmy grill

REF:

II

Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia
Wirujący hipnotyzujący ruszt
Muszę znaleźć tylko trochę cienia
bo kiełbasa mi już mruga że to już

Słoneczko przypieka a czas wolno płynie
Myślę o kiełbasie broń Boże o dziewczynie
Misa za misą serwuje łakocie
Menu jest dłuższe niż w mariole

I każdy przeplata gołonko sałata
Nawet dla wybrednych znajdzie się herbata
Są grzybki ogóry szmalec konfitury
Cały szwedzki stół aż ugina się w pół

Janeczek się opala a piwko leży w cieniu
Z gołonka włosy gilażą w podniebieniu
Najlepsze jest to białe między skórą a mięsem
To właśnie pomaga na problemy z sercem

Leżymy sobie w cieniu który daje ukojenie
Zimnym napojem gasimy pragnienie
Głód zaspakajamy pysznym jedzeniem
Nic więcej nie robię dzisiaj jestem leniem

REF:

Kolor czarny - Jan Niezbendny
Kolor czerwony - Domator